



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 grudnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 1 marca 2022 r., I ACa 768/21,
w sprawie z powództwa M.S.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

1) oddała skargę kasacyjną,

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty
postępowania kasacyjnego w kwocie 5400 (pięć tysięcy czterysta)
zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie
w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia doręczenia
pozanemu odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

Władysław Pawlak

Grzegorz Misiurek

Agnieszka Piotrowska

(A.D.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 czerwca 2021 r., Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa M.S. przeciwko Bank S.A. w W. (dalej Bank) ustalił, że umowa kredytowa zawarta w dniu 31 marca 2008 r przez powoda z Bank1 S.A. w G. (poprzednikiem prawnym pozwanego Banku) jest nieważna oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 143 177,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 marca 2018 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 marca 2008 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku bliżej opisaną umowę o kredyt mieszkaniowy [...], której przedmiotem było udzielenie kredytu denominowanego w złotych polskich stanowiącego równowartość 126 366,12 franków szwajcarskich (CHF) w celu sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy opisał szczegółowo postanowienia umowy zawarte w Części Szczególnej Umowy (CSU) oraz w Części Ogólnej Umowy (COU). Zgodnie z zawartymi w nich postanowieniami, kredyt jest udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 126 366,12 CHF, wypłata kredytu nastąpi w transzach w określonych kwotach w złotych polskich na zasadach określonych w COU, zasady spłaty kredytu określone są w COU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, spłata rat kredytu wyrażonych w CHF następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, a kwota ta jest pobierana z rachunku klienta.

Na wniosek powoda, Bank wypłacił mu kredyt w następujących datach i kwotach: 2 kwietnia 2008 r. 75.600,19 zł, tj. 34.819,54 CHF; 30 kwietnia 2008 r.

50.500,00 zł, tj. 24.173,09 CHF, 1 lipca 2008 r. 53.500,00 zł, tj. 26.319,67 CHF, 1 sierpnia 2008 r. 50.500,00 zł, tj. 19.278 CHF, 1 września 2008 r. 25.500,00 zł, tj. 12.516,11 CHF i 26 stycznia 2009 r. 6.691,24 zł, tj. 2.342,05 CHF. Pismem z 12 marca 2018 r., stanowiącym przesądowe wezwanie do zapłaty, doręczonym pozwanemu Bankowi w dniu 14 marca 2018 r., powód wezwał Bank do zwrotu w terminie do 10 grudnia 2017 r. uiszczonej z tytułu kredytu kwoty 143.177,33 zł, a także wszystkich kwot zapłaconych po tej dacie, jako świadczenia nienależnego, w związku z nieważnością umowy kredytowej. Powód nadal spłaca kredyt.

Opierając się na tych ustaleniach faktycznych, Sąd Okręgowy podzielił pogląd powoda o nieważności umowy kredytu i uznał, że powód wykazał interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w uzyskaniu wyroku stwierdzającego nieważność umowy, stąd odrzekł jak w punkcie pierwszym. Zasadził także dochodzoną pozwem kwotę jako świadczenie nienależne spełnione przez powoda w wykonaniu nieważnej umowy kredytu.

Apelacja pozwanego Banku od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 marca 2022 r., który podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej pozwany Bank zarzucił naruszenie art.156¹ k.p.c. w zw. z art.385¹ § 1 i 2 k.c., naruszenie art. 189 k.p.c., art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (akt. tekst jedn. Dz. U z 2024 r., poz.1646, dalej „pr. bank.”), art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank, naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i art. 385 § 2 k.c., naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., art. 385¹ § 1 k.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. oraz naruszenie art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c.

Formułując te podstawy kasacyjne, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art.156¹ k.p.c. w zw. z art.385¹ § 1 i 2 k.c. przez zaniechanie poinformowania powoda przez Sąd o prawdopodobnym wyniku sprawy i o konsekwencjach dotyczących dalszego obowiązywania umowy lub jej upadku i zaniechanie odebrania od powoda, po przekazaniu mu tych informacji, oświadczenia o woli co do dalszego obowiązywania względem niego spornej umowy w całości albo o zgodzie na upadek umowy, nie jest zasadny w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z 7 grudnia 2023 r. ,C 140/22. TSUE orzekł w nim, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej - konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydany na podstawie art. 267 TFUE ujednolica wykładnię norm prawa Unii i rzutuje na ich stosowanie nie tylko w sprawie, w której został wydany, lecz we wszystkich sprawach, w których te normy mogą znaleźć zastosowanie. Jednocześnie, zgodnie z zasadą skuteczności, na sądach krajowych spoczywa powinność wykładni przepisów prawa krajowego zgodnej z postanowieniami dyrektyw unijnych, tak dalece, jak to jest możliwe (zob. wyroki TSUE z 13 listopada 1990 r., C-106/89 i z 27 marca 2019 r., C-545/17. Powinność ta może implikować konieczność zmiany dotychczasowej wykładni prawa krajowego, jeżeli okazałaby się niezgodna z prawem Unii w interpretacji przyjętej przez Trybunał w wyroku wydanym na podstawie art. 267 TFUE (zob. wyroki TSUE z 8 maja 2019 r., C-566/17 i z 5 marca 2020 r., C-679/18). Powyższe względy

powodują, że niezasadny jest także zarzut naruszenia art.455 k.c. dotyczący wymagalności roszczenia powoda wobec pozwanego o zwrot dochodzonej kwoty.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. w sposób wskazany w skardze kasacyjnej, albowiem, w świetle ugruntowanego orzecnictwa Sądu Najwyższego, możliwość dochodzenia roszczenia o zwrot zapłaconych rat kredytu nie eliminuje interesu prawnego kredytobiorcy w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy kredytu. Interes prawny - o którym mowa w art. 189 k.p.c. - należy postrzegać elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, szeroko pojmowanego dostępu do sądów oraz konkretnych okoliczności sprawy. Powód zachowuje interes prawny w zgłoszeniu powództwa o ustalenie nieistnienia (nieważności) stosunku prawnego, jeżeli mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie na podstawie spornego stosunku prawnego ze stosunku tego wynikają inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o zapłatę nie jest możliwe lub aktualne. W takich stanach faktycznych jedynie powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego - z uwzględnieniem procesowych skutków wyroku o ustalenie, w szczególności granic prawomocności materialnej - może w pełny sposób zaspokoić interes prawny powoda, zapobiec potencjalnym sporom między stronami na przyszłość, a zatem w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną związaną ze spornym stosunkiem prawnym (zob. (zob.m.in. uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1993 r., III CZP 171/93, OSNCp 1994, nr 7-8, poz. 149 i z 20 października 2015 r., III CZP 27/15, OSNC 2016, Nr 3, poz. 31, wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; z 2 lutego 2006 r., II CK 395/05; z 25 lutego 2022 r., II CSKP 87/22; i z 23 kwietnia 2021 r., II CSK 9/21, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 30 grudnia 2024 r., I CSK 3258/23).

W ramach pozostałych materialnoprawnych podstaw skargi pozwany Bank skoncentrował się na zagadnieniach szczegółowo rozważonych i rozstrzygniętych już w orzecnictwie Sądu Najwyższego i TSUE. Zostało w nim przesądzone, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej, ale także w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej (o taki kredyt chodzi w rozpatrywanej sprawie)

określają główne świadczenia stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 4 kwietnia 2019 r., I CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 oraz z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Jeśli zostały wyrażone w sposób niejednoznaczny, podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE wyjaśniono, że wymaganie wyrażenia postanowienia umownego w sposób jednoznaczny, prostym i zrozumiałym językiem jest spełnione, gdy umowa przedstawia konsumentowi w sposób przejrzysty działanie mechanizmu waloryzacyjnego tak, aby konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, związane z zaciągnięciem wieloletniego zobowiązania kredytowego, waloryzowanego kursem waluty obcej. Konsument powinien być jasno poinformowany przez bank, że, podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej lub kredytu denominowanego, ale wypłaconego kredytobiorcy w walucie krajowej i w tej walucie spłacanego, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy nieograniczone niczym ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej (zob. wyroki TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 oraz z 20 września 2017 r., C-186/16, a także wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22). W wyroku z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19 TSUE wyjaśnił, że wykładni art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowny kredytu, które powodują skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógłby racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków. W uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Sąd Najwyższy podniósł, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści,

że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności kredytodawcy w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne. Ochrona konsumenta może zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy.

Nie jest zasadny kasacyjny zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. przez wadliwe przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż zakwestionowane przez powodów postanowienia umowne są niedozwolone. Abuzywność tych klauzul została już przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE, w którym wyjaśniono, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu i spłacanych rat z waluty obcej na krajową i odwrotnie w każdym typie umowy (kredytu waloryzowanego kursem waluty i obcej oraz kredytu denominowanego), pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają przy tym kredytobiorcę nieprzewidywalnym i nieograniczonym ryzykiem oraz naruszają

równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu waluty obcej jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów, kursu ustalanego przez Narodowy Bank Polsk, i itp.(zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20).

Nie ulega wątpliwości, że abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną, czego powód nie uczynił, domagając się konsekwentnie ustalenia nieważności umowy (ściślej nieistnienia stosunku prawnego kredytu wykreowanego przez tę umowę) oraz zwrotu tego, co świadczył na rzecz pozwanego w wykonaniu tej nieważnej umowy.

Odnosząc się do kwestii nieważności umowy kredytu, stwierdzonej przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, należy zaakcentować, że nie są trafne rozbudowane zarzuty kasacyjne koncentrujące się na negowaniu tej oceny przez odwoływanie się do uchybienia przepisom art. 56 k.c., art. 58 k.c., art. 65 k.c. art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., art. 358 § 2 k.c. i art. 385 § 2 k.c.

W ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, po pierwsze czy jest dopuszczalne uzupełnienie przez Sąd powstałych w ten sposób luk przez zastosowanie przepisów dyspozytywnych lub dokonanie zabiegów interpretacyjnych, pozwalających na utrzymanie umowy w mocy (czego domaga się skarżący), a po drugie przeprowadzenia oceny, czy w przypadku niedopuszczalności tego rodzaju zabiegów, umowa jest możliwa do utrzymania w pozostałym zakresie.

Co do pierwszego zagadnienia, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ukształtował się już ustabilizowany pogląd, że nie można dokonać wykładni umów kredytowych na podstawie art. 65 k.c. lub art. 56 k.c., po usunięciu z nich

postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF. Sprowadzałoby się to bowiem do modyfikacji treści klauzuli indeksacyjnej, prowadząc do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej CHF. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umowy w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się do hipotetycznej woli stron, groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem. Zgodnie z orzecznictwem TSUE, art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy bowiem interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter postanowienia umowy, dokonał wykładni tego postanowienia w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego, dający sądowi możliwość uzupełnienia umowy przez zmianę treści tego postanowienia. Możliwość taka istniałaby tylko w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności niedozwolonego postanowienia umowy zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (zob. wyroki TSUE z 18 listopada 2021 r. C - 212/20 oraz z 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20). Nie jest także dopuszczalne użycie przepisów prawa krajowego, które mogłyby mieć zastosowanie do umowy, tylko odpowiednio lub przez analogię i które odzwierciedlają regułę obowiązującą w krajowym prawie zobowiązań (zob. wyrok TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22.). Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 24 października 2018 r., II CSK 632/17 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; postanowienia Sądu Najwyższego z 12 września 2023 r., I CSK 5858/22 i I CSK 5941/22, zob. także wyrok TSUE z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21, C-82/21). W tym ostatnim orzeczeniu Trybunał stwierdził, że z przedłożonych mu materiałów sprawy nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mogące zastąpić niedozwolone postanowienia umowne, podkreślając niedopuszczalność sądowej

modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej. W orzecnictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia luk wynikających z eliminacji niedozwolonych postanowień umownych przy wykorzystaniu art. 358 § 2 k.c., art. 41 pr. weksl. lub art. 24 ust. 3 ustawy o NBP w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, i z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa także pogląd, że niedopuszczalne jest przekształcenie kredytu powiązanego z walutą obcą w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR lub WIBOR. Wyeliminowanie bowiem ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu powiązanego z walutą obcą, byłoby równoznaczne z tak daleko idącą modyfikacją umowy, że umowę taką należałoby uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co prowadzi do wniosku, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC - ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22.; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22 i II CSKP 293/22.; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22 i z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22). W ugruntowanym orzecnictwie Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że nie jest możliwe - wbrew woli konsumenta - zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego odsyłającego do kursu waluty wynikającego z tabeli bankowej kredytodawcy, odwołaniem do kursu średniego ustalanego przez NBP lub kursu rynkowego waluty (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22.; wyroki Sądu Najwyższego z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; i z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22.). Tego rodzaju zabiegi zagrażałyby realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13, prowadząc do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich warunków

wobec konsumentów. Byliby oni w ten sposób zachęcani do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one uznane za bezskuteczne, to umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, co pozostałoby bez wpływu na jej ważność i bez istotnego uszczerbku dla ich interesów (zob. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Przechodząc do oceny skutków wyeliminowania z umowy klauzul abuzywnych i niemożności ich zastąpienia w sposób wskazany wyżej, należy podnieść, że w ustalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że jeżeli bez niedozwolonych postanowień umownych umowa nie może obowiązywać i nie zaszyły przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji zastępczej, a konsument - tak jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy - postanowień abuzywnych nie potwierdził, nie udzielając następnie świadomej i wolnej zgody na te klauzule i tym samym odmawiając przywrócenia im skuteczności z mocą wsteczną, (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, Nr 6, poz. 40; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18 i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD, 2021, Nr 2, poz. 20; z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21 i z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22), umowa jest trwale bezskuteczna (nieważna), a podstawą tej nieważności jest art. 58 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21; z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22; z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23; z 9 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22 oraz z 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także znaczenie nowelizacji prawa bankowego wprowadzonej ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165 poz. 984, dalej: „ustawa antyspreadowa”). W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Sąd Najwyższy podniósł, że zgodnie z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13, jej przepisom nie podlegają m.in. postanowienia umowy „odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze”, przy czym z orzecznictwa TSUE wynika, że dotyczy to

także przepisów, które weszły w życie już po zawarciu umowy kredytu, zawierającej niedozwolone postanowienia i miały w założeniu charakter sanacyjny, tj. zastępowały te postanowienia *ex tunc* i utrzymywały ważność umowy (por. wyroki TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 62-64, 70 i z 14 marca 2019 r., C-118/17 pkt 37, 40) pod warunkiem, iż zachowana została możliwość odwrócenia niekorzystnych skutków niedozwolonego postanowienia (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 marca 2019 r., C-118/17 pkt 45). Skutkiem sanowania klauzul abuzywnych jest wówczas także wyłączenie możliwości uznania umowy za nieważną z powodu tej (i tylko tej) abuzywności. Takie jednak znaczenie nie może być przypisywane ustawie antyspreadowej, albowiem przedmiotem regulacji nie były, zawarte w umowach zawartych przed wejściem w życie tej ustawy, klauzule abuzywne ani umowy z ich powodu nieważne. Celem ustawy nie było sanowanie tych wadliwości, albowiem przepisy ustawy nie wspominają o tych wadliwościach ani też nie regulują związanych z nimi rozliczeń. W założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz o nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ustawodawca miał na względzie - przynajmniej *explicite* - umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że te konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (zob. motyw 13 Dyrektywy 93/13 oraz wyrok TSUE z 21 marca 2013 r., C-92/11, pkt 26 i n.) i nie czyni zadość przesłankom przewidzianym w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, zwłaszcza że, jak wynika z orzecznictwa TSUE, wyjątek przewidziany w tym przepisie podlega ścisłej wykładni (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 31 i z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 54, 66). Przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej świadomej, wyraźnej i wolnej rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta

z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym. W braku takich czynności sanujących, wejście w życie ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. przez przyjęcie przez Sąd, że w przypadku uznania umowy za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot całości świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje bowiem roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W razie nieważności umowy kredytu, dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Oba te świadczenia podlegają zwrotowi na rzecz kontrahenta. Między bankiem a konsumentem dochodzi do powstania dwóch odrębnych zobowiązań restytucyjnych - zobowiązanie konsumenta do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu kwot uiszczonych przez konsumenta. Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 i 4 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie mimo, że zdaniem skarżącego powód nie mógł żądać zwrotu świadczenia, bowiem jego spełnienie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, jak również stanowiło (zakładając, że doszło do upadku spornej umowy) spełnienie świadczenia przed wymagalnością wierzytelności pozwanego. Art. 411 pkt 4 k.c. normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje, ma swoją podstawę prawną i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne, co w sposób oczywisty nie miało miejsca w tej sprawie

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20). Ochrona konsumentów należy do priorytetowych zadań Unii Europejskiej (art. 38 Karty Praw Podstawowych). Art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. realizują sankcje, zniechęcające profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami do wprowadzania do nich niedozwolonych postanowień. Pozwany Bank jako przedsiębiorca, który stosował klauzule niedozwolone w umowie kredytu, powodujące upadek umowy i powstanie w rezultacie roszczenia kondykcijnego konsumenta, nie może zatem, w ramach sporu sądowego z konsumentem żądającym zwrotu spłaconej kwoty kredytu, powoływać się skutecznie, w ramach zarzutów obronnych, na klauzule generalne w postaci zasad współżycia społecznego, zawarte w art. 411 pkt 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2024 r. II CSKP 13/23).

Skarżący sformułował ponadto w skardze zarzut naruszenia art. 496 k.c. i art. 497 k.c. przez nieuwzględnienie podniesionego w toku postępowania apelacyjnego, zarzutu zatrzymania, ze względu na wadliwe przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, zarzut zatrzymania podniesiony przez Bank nie będzie realizował celu zabezpieczenia spełnienia świadczenia, a także prawo zatrzymania nie powstało lub wygasło wskutek istnienia innego zabezpieczenia roszczeń banku o zwrot kapitału kredytu, jakim jest hipoteka.

Odnosząc się do kwestii charakteru prawnego umowy kredytu we wskazanym kontekście, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22, (OSNC 2025/11/97) orzekł, że umowa o kredyt bankowy, określona w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, jest umową wzajemną. Stanowisko to, jak wynika z motywów uchwały, dotyczy również kredytów powiązanych z walutą obcą, bez względu na ich indeksowany lub denominowany charakter. Z poglądem tym należy się zgodzić, odsyłając w tym miejscu do uzasadnienia przywołanej uchwały bez potrzeby jego przytaczania i powielania w tym miejscu. O ile zatem umowa kredytu jest umową wzajemną, to jednak już kwestia zarzutu zatrzymania podniesionego przez bank w tak zwanej sprawie frankowej, jest dużo bardziej złożona.

Prawo zatrzymania w sytuacji określonej w art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c. ma służyć zabezpieczeniu przysługującego retencji roszczenia o zwrot świadczenia wynikającego z nieważności lub rozwiązania umowy, a jego skuteczne wykonanie obejmuje wymagalne roszczenie wzajemne dopóki, dopóty wierzyciel wzajemny nie zaoferuje zwrotu spełnionego na jego rzecz świadczenia lub go nie zabezpieczy. Wynika z tego, że roszczenie, którego zabezpieczeniu służyć ma zatrzymanie, musi nie tylko istnieć, lecz także być zdadne do przymusowego zaspokojenia, co zakłada jego zaskarżalność. W przeciwnym razie dłużnik mógłby skutecznie obejść wymagalne i zaskarżalne roszczenie, powołując się na przysługujące mu roszczenie wzajemne, do którego spełnienia nie mógłby przymusić wierzyciela. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, analizując relację między prawem zatrzymania, a prawem potrącenia, trafnie zauważono ponadto, że uprawnienie do potrącenia (art. 498 i n. k.c.) należy postrzegać jako dalej idące w zestawieniu z prawem zatrzymania, którego istota polega na zabezpieczeniu wierzytelności przysługującej retencji przed niekorzystnymi skutkami ewentualnej niewypłacalności dłużnika (wierzyciela wzajemnego) przez uzależnienie spełnienia własnego świadczenia od zaoferowania świadczenia przez wierzyciela wzajemnego. Potrącenie realizuje między innymi, funkcję egzekucyjną, prowadząc – w drodze jednostronnej decyzji potrącającego i bez konieczności zaangażowania organów państwa – do przymusowego zaspokojenia należności przysługującej potrącającemu. W takim przypadku odpada potrzeba oddziaływania na dłużnika (wierzyciela wzajemnego) w celu skłonienia go do zapłaty, a także ryzyko jego niewypłacalności. Przeciwnie, uwzględniając możliwość skorzystania z potrącenia, wierzytelność przysługująca potencjalnemu retencji pozostaje, do wysokości wierzytelności pasywnej, w pełni zabezpieczona na wypadek niewypłacalności dłużnika, bez potrzeby sięgania do prawa zatrzymania. Co więcej – wierzyciel aktywny ma w istocie pewność, że przysługujące mu świadczenie pieniężne, w zakresie, w jakim nie przewyższa wierzytelności pasywnej, zostanie spełnione, przy czym decyzja o tym, czy z opcji tej skorzystać, leży w sferze jego uznania, co czyni zbędnym korzystanie z dodatkowego zabezpieczenia wierzytelności. Trudno w tym przypadku twierdzić, aby mogła istnieć prawnie uzasadniona potrzeba dodatkowego „zabezpieczenia” lub „zaofiarowania” wierzytelności wzajemnej,

o czym stanowi art. 496 k.c. Dostrzec trzeba przy tym, że czym innym jest ustanawianie zabezpieczeń wierzytelności, których podłożem jest autonomia woli (konsens) obu stron zobowiązania, czym innym zaś żądanie zabezpieczenia własnej wierzytelności, powiązane z odmową spełnienia świadczenia, którego podstawą miałyby stać się uprawnienie kształtujące przysługujące jednej ze stron stosunku prawnego.

W braku szczególnych okoliczności, których wykazanie obciąża stronę podnoszącą zarzut zatrzymania, podważa to legitymowany prawnie interes strony, która dysponując możliwością wymuszenia spełnienia świadczenia wzajemnego, z możliwości tej nie korzysta, lecz – powołując się na potrzebę „zabezpieczenia” wierzytelności, którą może swobodnie wyegzekwować – odmawia spełnienia świadczenia należnego kontrahentowi ze skutkiem w postaci dalszego utrzymywania stanu niepewności między stronami. Kwestia ta rysuje się szczególnie wyraźnie w razie nierównowagi majątkowej stron stosunku prawnego, gdy dalsze pozostawanie w impasie mogłoby w istocie służyć szykanowaniu strony słabszej, z uwagi na trudność w zaoferowaniu przez nią świadczenia wzajemnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2025 r., II CSKP 545/23).

Należy ponadto wskazać, że w sprawach objętych zakresem zastosowania dyrektywy 93/13, przy ocenie zasadności zarzutu zatrzymania, należy zawsze brać pod uwagę konieczność dokonywania przez sąd krajowy, zgodnie z zasadą efektywności prawa Unii, wykładni przepisów prawa krajowego zgodnej z przepisami dyrektywy unijnej, tak dalece, jak to jest tylko możliwe (zob. wyroki TSUE z 13 listopada 1990 r., C-106/89 i z 27 marca 2019 r., C-545/17). Stosownie do stanowiska TSUE, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni prawa krajowego – co odnosi się również do art. 496 i 497 k.c. – zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności umowy kredytu zawartej przez bank z konsumentem ze względu na nieuczciwy charakter jej niektórych warunków, powołanie się przez bank na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od banku ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia abuzywności warunków umownych, od równoczesnego zaoferowania przez konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia

zwrotu całości świadczenia otrzymanego od banku na podstawie umowy kredytu, niezależnie od spłat dokonanych w wykonaniu tej umowy przez konsumenta (por. wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, postanowienie TSUE z 8 maja 2024 r., C-424/22, uzasadnienie przywołanej wyżej uchwały III CZP 126/22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 28 lutego 2025 r., II CSKP 2231/22 i z 11 marca 2025 r., II CSKP 617/23).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.). Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje podstawę w art. 98 § 1 i § 11 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 1964 z późn. zm.).

Władysław Pawlak Grzegorz Misiurek Agnieszka Piotrowska

(A.D.)

[SOP]